



Sygn. akt I CSK 540/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa X.Y.

przeciwko [...] Spółdzielni Pracy w W., A.A.

i B.B.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 17 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 maja 2012 r.,

uchyła zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 października 2011 roku w sprawie [...] w punktach I (pierwszym), II (drugim) i III (trzecim) oraz w punkcie 3 (trzecim) i sprawę przekazuje w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód X.Y. w pozwie skierowanym przeciwko [...] -Spółdzielni Pracy w W., A.A. i B.B. wniósł o nakazanie pozwanym, aby każde z nich złożyło odrębne oświadczenie, iż w związku z publikacją w numerze tygodnika [...] artykułu [...] w której wskazano, iż partia [...] zarzuciła pomysł otwarcia zawodów prawniczych, gdy tylko X.Y. uzyskał wpis na listę adwokatów przeprasza Pana X.Y. za sformułowanie powyższej wypowiedzi, stwierdza, iż wypowiedź taka nie miała żadnych podstaw faktycznych, jeszcze raz przeprasza powoda i wyraża ubolewanie z powodu naruszenia jego dóbr osobistych, tj. jego czci i dobrego imienia. Powód domagał się, aby każdy z pozwanych z osobna opublikował powyższe oświadczenia pod tytułem „Przeprosiny” w opisanej szczegółowo formie (typ i rozmiar czcionki, sposób rozmieszczenia tekstu w ramce), bez jakichkolwiek komentarzy, bez odniesień się do jego treści na tej samej i sąsiedniej stronie tygodnika, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia (względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy) w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie na koszt każdego z pozwanych. Powód domagał się także, aby każdy z pozwanych zamieścił odrębne oświadczenie zatytułowane „Przeprosiny” w opisanej szczegółowo formie (typ i rozmiar czcionki, sposób rozmieszczenia tekstu w ramce) na stronie internetowej [...] na lewej górnej nawigacji bez jakichkolwiek komentarzy i odniesień się do jego treści na tej samej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia (względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy) oraz utrzymywanie na niej tekstu przeprosin przez okres 7 dni od dnia opublikowania w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie na koszt pozwanych.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz Stowarzyszenia „[...]” kwoty 20.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwu, Domagał się także nakazania pozwanym trwałego usunięcia lub spowodowanie trwałego usunięcia artykułu [...] , znajdującego się na stronie internetowej tygodnika oraz obciążenia pozwanych kosztami procesu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 października 2011 roku uwzględnił powyższe żądania powoda w całości na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. art. 448 k.c. oraz art. 38 ustawy z dnia 26.01.1984 r - Prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm.).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wywiedzione z nich wnioski.

W dniu [...] roku w tygodniku [...], którego wydawcą jest [...] - Spółdzielnia Pracy w W., a redaktorem naczelnym A.A., ukazał się artykuł [...] autorstwa B.B., dotyczący zjawiska korupcji w Polsce w wielu dziedzinach życia publicznego. W artykule tym znalazło się, między innymi, następujące zdanie: „Nawet swój sztandarowy pomysł, czyli otwarcie zawodów prawniczych [...] zarzuciło, gdy tylko X.Y. wpisał swoje nazwisko na listę adwokatów”. Artykuł został zamieszczony także na stronie internetowej [...], gdzie jest nadal dostępny dla użytkowników. Przed publikacją artykułu pozwani nie skontaktowali się z powodem, który nie jest i nie był nigdy wpisany na listę adwokatów. Według dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji, wskazane zdanie wywołało negatywny dla powoda i krzywdzący go oddźwięk społeczny, poddało w wątpliwość czystość intencji, skutkowało stawianiem mu zarzutu nieetycznego zachowania oraz tezy, że rzeczywistym celem działania powoda jako [...] w rządzie [...] nie było zwiększenie dostępności zawodów prawniczych dla ludzi młodych, lecz umożliwienie uzyskania przez powoda wpisu na listę adwokatów.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, niekwestionowane przez pozwanych, Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwani w sposób zawiniony i bezprawny naruszyli dobre imię powoda jako osoby fizycznej (według określenia Sądu - „prywatnej”) oraz jako znanego polityka. Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie powoda nakazania pozwanym publikacji odrębnych oświadczeń zarówno w wydaniu papierowym tygodnika, jak i w internecie (łącznie sześciu) jest dla Sądu wiążące z uwagi na to, że wybór środków ochrony prawnej należy do pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy ocenił także, że zasługuje na uwzględnienie w świetle art. 448 k.c. roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 20.000 złotych na cel społeczny przez niego wskazany, natomiast żądanie usunięcia całego artykułu

ze strony internetowej tygodnika jest uzasadnione kontekstem artykułu oraz skalą dokonanych naruszeń.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 maja 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w pkt I, II, III i V w ten sposób, że - podtrzymując nakazanie każdemu z pozwanych z osobna złożenie oświadczeń zarówno w wydaniu papierowym tygodnika, jak i na stronie internetowej- przeredagował treść oświadczeń każdego z pozwanych i nadał im następujące brzmienie: Pozwany (...), w związku z publikacją artykułu [...] w którym wskazano, iż pomysł otwarcia zawodów prawniczych został zarzucony, gdy tylko X.Y. uzyskał wpis na listę adwokatów, przeprasza Pana X.Y. za sformułowanie powyższej wypowiedzi i stwierdza, iż wypowiedź taka nie miała żadnych podstaw faktycznych.(...) wyraża ubolewanie z powodu naruszenia dóbr osobistych X.Y. czci i dobrego imienia".

Sąd Apelacyjny ustalił nadto szczegółowo formę oświadczeń zatytułowanych „Przeprosiny" i miejsce ich publikacji (na stronach: 38, 39, 40, 41, 42 lub 43 tygodnika [...] oraz na stronie internetowej [...]).Sąd Apelacyjny zmienił ponadto zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo o nakazanie pozwanym trwałego usunięcia lub spowodowania trwałego usunięcia artykułu [...] ze strony internetowej tygodnika. W pozostałej części oddalił apelacje pozwanych jako bezzasadne.

Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacje pozwanych są zasadne jedynie w zakresie, w którym nakazano usunięcie kwestionowanego artykułu ze strony internetowej, nadto co do miejsca zamieszczenia przeprosin w wydaniu papierowym tygodnika [...] (na stronach 38-43, a nie na stronach 2-4 pisma) oraz co do określenia rozmiaru ogłoszenia na stronie internetowej. Natomiast za pozbawione podstaw uznał Sąd drugiej instancji zarzuty pozwanych kwestionujące obarczenie każdego z pozwanych obowiązkiem opublikowania odrębnych oświadczeń o przeproszeniu powoda w tygodniku oraz na stronie internetowej (łącznie sześciu oświadczeń o tej samej treści). Sąd drugiej instancji stwierdził, że gdy naruszenie dobra osobistego nastąpiło w drodze publikacji prasowej, wydawca, redaktor naczelny oraz autor artykułu odpowiadają odrębnie za własne

działanie. W ocenie Sądu, opublikowanie przez pozwanych jednego wspólnego oświadczenia, przeprasającego powoda za naruszenie jego dóbr osobistych, byłoby dopuszczalne tylko wtedy, gdyby powód wyraził zgodę na taką formę przeprosin. Powód zaś konsekwentnie żądał sześciu osobnych oświadczeń, czym Sąd Apelacyjny był, zdaniem tego Sądu, związany.

W skardze kasacyjnej pozwani zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w punkcie 1 w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 października 2011 roku (sygnatura [...]) w punktach I, II i III oraz w punkcie 3 orzekającym o kosztach postępowania apelacyjnego. Zarzucili naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 321 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w procesie o ochronę dóbr osobistych postulowane przez pozwanego ograniczenie przez sąd orzekający liczby nakazanych oświadczeń bez zgody powoda wykracza poza kognicję sądu. Zarzucili także naruszenie art. 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dopuszczalność opublikowania przez wszystkich pozwanych jednego wspólnego oświadczenia zawierającego przeproszenie wymaga zgody powoda na taką formę przeprosin, a także niewłaściwe zastosowanie tego przepisu prowadzące do naruszenia art. 31 ustęp 3 w związku z art. 14 i art. 54 ustęp 1 Konstytucji RP w związku z art. 1 prawa prasowego oraz art. 10 ustęp 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Formułując powyższe zarzuty, pozwani wniesli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji pozwanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 321 § 1 k.p.c. w sposób wyżej opisany. Przepis ten przewiduje, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani orzekać ponad żądanie. W rozpatrywanej sprawie Sąd drugiej instancji z całą pewnością nie naruszył tego

przepisu, skoro orzekł zgodnie ze stanowiskiem powoda, nie wykraczając poza zakres dochodzonej przez niego ochrony prawnej.

Podzielić natomiast należy zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. w sposób wskazany w skardze kasacyjnej, albowiem istotą sporu są granice kognicji sądu orzekającego w sprawie o naruszenie dóbr osobistych w publikacji prasowej w kontekście zagadnienia, czy sformułowane w pozwie żądanie pokrzywdzonego, aby pozwani (wydawca tytułu prasowego, redaktor naczelny i autor artykułu) złożyli osobne oświadczenia o przeproszeniu powoda, wiąże sąd, czy też sąd może, na wniosek pozwanych, ograniczyć liczbę żądanych oświadczeń, w szczególności przez nakazanie złożenia wspólnego oświadczenia o przeproszeniu powoda, podpisanego przez wszystkich pozwanych.

W rozpatrywanej sprawie pozwani nie kwestionowali, że nieprawdziwym zdaniem, zawartym w artykule [...], naruszyli dobra osobiste powoda, twierdzili natomiast konsekwentnie, że nakładanie na nich obowiązku opublikowania sześciu odrębnych oświadczeń o dużych rozmiarach przekracza miarę usprawiedliwionej okolicznościami sprawy potrzeby zadośćuczynienia z jednej strony powodowi, a ukarania pozwanych za naruszenie dóbr osobistych powoda z drugiej strony.

Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro odpowiedzialność cywilnoprawną za naruszenie dóbr osobistych ponoszą wszyscy pozwani, to - wobec treści żądania powoda - ograniczenie przez sąd liczby oświadczeń, w szczególności przez wystosowanie przez pozwanych wspólnych oświadczeń, byłoby niedopuszczalne, ponieważ decydująca jest tu zgoda powoda na takie sformułowanie przeprosin, a zgody takiej powód nie wyraził.

Stosownie do art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również

żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że treść i forma oświadczenia, o którym mowa w cytowanym wyżej przepisie, powinna być „odpowiednia”. Powinna brać pod uwagę racjonalnie pojmowane kryterium celowości czyli realizować cel, jakim jest zapewnienie poszkodowanemu rzeczywistej i odpowiedniej satysfakcji, przy uwzględnieniu zakresu i sposobu naruszenia dóbr osobistych powoda oraz proponowanych przez niego środków usunięcia skutków naruszenia.

Przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia więc ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzi do wniosku, że sąd może kształtować treść oświadczenia także przez uściślenie sformułowań (por. wyrok SN z dnia 13.04.2007 rok, I CSK 28/07, Lex nr 407143, wyrok SN z dnia 11.02.2011 roku, I CSK 334/10, Lex nr 798232). To także sąd ostatecznie decyduje o miejscu, liczbie i sposobie publikacji oświadczeń o przeproszeniu stosownie do okoliczności konkretnego przypadku, równoważąc interesy pokrzywdzonego z jednej strony, aby zapewnić mu najszersze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne oraz pozwanego z drugiej strony tak, aby z kolei nie stosować wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji. Na tym polega rola sądu orzekającego w sprawie o naruszenie dóbr osobistych i nie wyłącza oraz nie ogranicza tej sfery decyzyjnej sądu specyfika spraw o naruszenie dóbr osobistych publikacją prasową.

W niniejszej sprawie powód domagał się, aby wydawca tygodnika, jego redaktor naczelny oraz autor artykułu złożyli odrębne oświadczenia o dokładnie tej samej treści. Ma to znaczenie dla oceny tego żądania o tyle, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych publikacją prasową, każdy z pozwanych - wydawca tytułu, redaktor naczelny i autor artykułu - odpowiada odrębnie za własne samodzielne działania w granicach przewidzianych ustawą. Autor odpowiada za treść artykułu, redaktor naczelny za zakwalifikowanie go do druku, zaś wydawca ponosi odpowiedzialność z uwagi na to, że faktycznie, w sposób twórczy,

wpływa na charakter czasopisma. Niewątpliwie więc, gdyby powód żądał opublikowania przez pozwanych odrębnych oświadczeń, zróżnicowanych treściowo i odnoszących się do zakresu tak ujętej odpowiedzialności każdego z pozwanych, ocena jego żądania w kontekście argumentacji pozwanych przedstawiałaby się odmiennie.

Można podzielić pogląd prezentowany przez pozwanych, a sprowadzający się do postulatu zachowania umiaru przy ocenie proponowanej przez pokrzywdzonego liczby oświadczeń. Nie ma to nic wspólnego z dezawuowaniem krzywdy poniesionej przez pozwanego w wyniku naruszenia dóbr osobistych, ponieważ ta jest bezsporna i uznana została także przez pozwanych. Rzecz polega na zapewnieniu adekwatności postulowanego przez powoda sposobu usunięcia skutków naruszenia do rozmiarów tego naruszenia. Nie umniejszając skali negatywnych przeżyć doznanych przez powoda na skutek niezasadnego przypisania mu w zakresie starań o zwiększenie otwarcia zawodów prawniczych intencji załatwienia także prywatnych interesów, trzeba zauważyć, że obszerny artykuł [...], opublikowany w [...] roku, a więc kilka lat przed złożeniem pozwu, dotyczył istotnego problemu korupcji, a powodowi zostało poświęcone w nim jedno zdanie na kilkaset zamieszczonych w materiale. Niewątpliwie ocena żądań powoda przedstawiałaby się odmiennie, gdyby chodziło o monograficzny materiał prasowy, poświęcony wyłącznie powodowi i zawierający nieprawdziwe informacje o jego działalności publicznej. Uwagi te zmierzają do konkluzji, że także w przypadku naruszenia dóbr osobistych powoda w artykule prasowym, do oceny sądu należy kwestia, czy w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, żądana przez powoda treść, forma, liczba oświadczeń oraz miejsce i sposób ich publikacji przez pozwanych, t.j. wydawcę tytułu prasowego, redaktora naczelnego oraz autora artykułu prasowego jest, w świetle art. 24 § 1 k.c., odpowiednia do zakresu i sposobu naruszenia dóbr osobistych powoda.

W tym stanie rzeczy, skoro u podstaw zakwestionowanego skargą kasacyjną rozstrzygnięcia legło przekonanie Sądu drugiej instancji, że jest on bezwzględnie związany żądaniem pozwu w zakresie sześciu odrębnych oświadczeń o przeproszeniu powoda, a tego poglądu prawnego Sąd Najwyższy nie podzielił, wyrok podlegał na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchyleniu w zaskarżonej części,

a sprawa - przekazaniu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.